Nr. 7. Wilnia, 15 kastryčnika 1922 h. Hod V I.

KRYŃICA

SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi WILNIA, SUBAČ 2.

WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ

„Kryńica“ kaštuje: na hod 5000, asobny numar 100 m.

Hutarka u sprawie wybaraŭ.

Jak my abiarom swaich biełaruskich pasłoŭ, jany nie pawinny buduć siadzieć tolki ŭ Waršawie ŭ Sojmie i tam baranić našy intaresy.

Jany pawinny buduć jak najčaściej, jak dazwolić sojmawaja praca, ab jadždžać tyja miasoowaści, jakija ich wybrali, i rabić roznuju hramadzkuju pracu.

Asoba pasła, pa zakonach Polskaj Rečypaspalitaj, jość niedatykalnaja.

Dla zwyčajnaha našaha žychara ciapier kožny palicejski—wialiki čyn i pan. I nie ahledzišsia, jak za kožnaje wolnaje słowa možaš trapić jamu ŭ kipci.

Dobra kali patrymajuć paru-druhuju dzion, a potym wypuściać. A to bywaje i tak, što ŭ samy pilny rabočy čas cely tydzień i bolej biaz daj pryčyny pasiadziš, pakul raźbiaruć wyšejšyja načalniki, što siadzieć-to i nia było zusim za što.

Ciapier mnohija palicejskija, asabliwa ŭ našym krai, zabylisia, što nie narod u ich na słužbie, a jany ŭ naroda. Szto jany musiać dobra i akuratna słužyć narodu, jak naniaty rabotnik—tamu, chto jamu daŭ rabotu.

Ciapier wychodzić wielmi časta naadwarot: što my stworany Boham, kab roznamu načalstwu sałodka žyłosia na świecie.

I časam samy mizernieńki čynok abchodzicca z biednym čaławiekam, jak wialiki pan z astatnim swaim batrakom.

Z pasłami nie paśmieje tak abchadzicca nijaki čynok, nawiet samy ważny ministr, choć-by jany jamu jak nie padabalisia.

Dla nas, biełaruskich sialan, heta wielmi ważna. Dahetul u nas nia było zastupnikaŭ i abaroncaŭ. Praŭda baranili nas našy biełaruskija arhanizacyi, asabliwa Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Wilni, ale jak nia było našych pasłoŭ u Waršaŭskim Sojmie, dyk hetaja abarona mała pamahła.

Boža miły, kolka zroblena nam kryŭdy! Nawat kali ŭziać tolki paasobnyja wypadki z kožnym z nas, nawat kali tolki sabrać toje, što možna było apisać u hazetach i što apisana ŭ biełaruskich hazetach, — ci zroblena pa hetych wypadkach choć niešta-niejkaje, kab tuju kryŭdu źniać, kab winawatych pakarać. A ničoha! A pisali-ž: i dzie što zroblena, i kim zroblena, i kali zroblena... Chaj Boh na tym świecie raźbiare! A na hetym usio minułasia, jak-by i nia pisałasia. A kolki-ž tam apisana: moža i sotaj doli niama ŭ hazetach tych kryminałaŭ, jakich z nami zroblena bieskarannymi ludźmi.

Jak buduć biełaruskija pasły, jany sami pawinny pryjaždžać na miescy i tut dawiedacca ab ŭsiakaj bolšaj kryŭdzie. Tady ŭžo kryŭda tak nie prapadzie, kali hołasna skažuć na ŭsiu Polšču i na ŭwieś świet u Sojmie. Bo ŭsio, što skaža ŭ Sojmie pasoł, zapišuć u dakumenty, a ważniejšaje i cikaŭniejšaje hazety puściać pa ŭsim świecie.

Nam ciapier kažuć niekatoryja prajdziświety, kab nie wybirać swaich biełaruskich pasłoŭ, a roznych wyzwalencaŭ, polskich centrawikoŭ, nawiet panoŭ. Śmiechu warta, kab-ža heta siarod našych biełarusaŭ byli tolki ludzi horšyja i za wyzwalencaŭ i za panoŭ. Ale-ž tak nia jość. A ci tyja wyzwalency i pany patrapiać abaranić našy čysta biełaruskija narodnyja sprawy? Ci im tak budzie baleć, jak našym biełaruskim pasłam, kali z nami ŭ hminie nie zachočuć hamanić panašamu, kali pasodziać tudy nianašskaha čaławieka? Im heta budzie mieniej baleć, abo zusim nia budzie baleć, a naadwarot budzie padabacca. I wyzwalency polskija (biełaruskija ŭ ich tolki na słužbie), i pany polskija chočuć, kab jak najbardžej zrabić u nas „čystuju Polšču“. Dziela hetaha jany hałasawali ŭžo ŭ Sojmie, kab da nas, na ziamlu, naležnuju nam, nasadzić jak najbolej palakoŭ z Kruleŭstwa. Dziela hetaha jany ničoha nia mieli dy i mieć nia buduć, kali ŭ nas kožnuju ŭstanowu absiaduć pany z Halicyi, z Paznania ci z Waršawy. A hetyja pany paśmichajucca sabie nia tolki z nas, biełarusaŭ, ale nawiet z tutejšych palakoŭ. I z mowy śmiajucca, i z našych zwyčajeŭ śmiajucca, dy i narawiać, kab bardžej nažycca, a tam choć i chwastom nakrycca ŭ swajoj Waršawie.

Biełaruskija pasły nia hetak buduć rabić. Jany buduć baranić uwieś tutejšy kraj. Kab na jaho suproć inšych ziemlaŭ, padatkaŭ wialikich nie nakładali, kab jamu dawali, što naležycca, kab u nas tutejšyja ludzi słužyli, kab wučycialoŭ nam niawiedama skul i jakich nia prysyłali, kab našych chłopcaŭ u wojska ŭ dalokija čužyja miesty nie zahaniali, kab naš les u pień nie wyrubali, škadujučy tam swajho lesu. A hłaŭnaje, kab tut panskuju i skarbowuju ziamlu nam, a nia prybłudam addali. Była-b ziamla, a narodu ŭ nas swajho dosyć. A jak pasodziać čužych, jak za heta hałasawali wyzwalency, a ciapier ab hetym i jazyk adkusili, jak daduć hetym čužym roznuju padmohu, kab jany tut bardžej „čystuju Polšču“ zrabili, dyk nia tolki biełarusam, ale i tutejšym ludziom, jakija stali ŭważać siabie za palakoŭ, truda prydziecca. Pasiaduć ludzi z hrašami, z roznymi pryładami i haspadarčymi mašynami, — jany-to pakažuć nam swaju haspadarku, nie adzin-to z nas budzie prymušany šukać padmohi dla haspadarki na katarżnaj pracy dziekolwiek u Waršawie ci ŭ Łodzi.

Ja kažu: prost niejkaje zaslapieńnie napała na tych, što słuchajuć wyzwalencaŭ. Wyzwalencami kiruje hłaŭnaja úprawa ŭ Waršawie, a da čaho kirujecca ŭ našym krai Waršawa, užo my dobra zaznali. Ciapier zdajecca ŭsio wielmi piekna, i niekatorych biełarusaŭ wyzwalency majuć stawić u chwastach swaich śpiskaŭ. A wyjdzie tak urešcie, što my za ništo addadziom na zhubu swoj asobny kraj, i śleda ad nas nie zastaniecca, wykaranimsia na swajej durnacie, jak słaboje zielle.

Byli-b my niewinawaty, kab nam nia kazali, kab nas nia ŭčyli. Raniej nam było-b dziwa wialikaje, što ksiondz dy biełarus i haworyć pabiełarusku. Bo raniej usie ksiandzy byli tolki z panoŭ, najbolš z radawitych palakoŭ. Jany i rabili z nas palakoŭ. Ale ciapier jość ksiandzy z prostych mužykoŭ, biełarusy. Jość wielmi wučonyja, akademiki, jak ksiondz Adam Stankiewič i druhija. Čamu jany z swajej wučonaści nie wyrakajucca biełaruščyny, nia ciahnuć nas u palaki, a naadwarot starajucca ŭświedamić nas, naŭčyć lubowi da swajho rodnaha, pašany da swajej mowy i zwyčajaŭ. I nia ciahnuć za panami, a zmahajucca z imi za narodnyja prawy. Ksiondz Piatroŭski, biełarus, nawat na Łukiškach u turmie pakutawaŭ, bo pany jaho nia źlubili, z Barunskaj parachwii chacieli wyžyć.

Byli-b adny ksiandzy, moža-b chto nie pawieryŭ. Jość šmat i druhich duža wučonych ludziej z mužykoŭ i katalickaje wiery. Woś, prykładam, ciapierašni dyrektar Biełaruskaj himnazii ŭ Wilni, pan Branisłaŭ Taraškiewič z wioski Čarnulišak Wilenskaha pawietu. I jon haroj staić za biełarusaŭ i choča, kab my wybirali u Sojm biełaruskich pasłoŭ, a nie jakich endekaŭ čy wyzwalencaŭ.

Widać, hetyja ludzi z swajej wučonaści lepiej wiedajuć, što treba rabić, kab naš kraj byŭ i bahaty i ščaśliwy, a nie pajšoŭ hnojem na polskija šlachi.

Polskija partyi ŭ našym krai siejuć tolki swarki dy zwadki. Polskija ahitatary nastraiwajuć nas suproć prawasłaŭnych biełarusaŭ, a nas, katalikoŭ, nazywajuć swaimi. A dosyć bližej ich paznać, kab prakanacca, jakija my im swajaki: kožny z ich maje ŭ swaim sercy, što nia zusim my dla ich swaje ludzi i što z nami možna abychodzicca nia tak, jak u swaim rodnym krai. A tyja našy niedawučki, što zaznali polskaj panskaści nie dla taho, kab lubić swoj rodny kraj i narod, a tolki, kab papisacca swajoj panskaściu, robiać błaha, bo jany mała razwažajuć swaim rozumam, a słuchajuć toje, što panapiswajuć dla ich panskija polskija hazety. Jany i sami nia wiedajuć, čaho im tak chočacca, kab u nas jak najbardžej zrabiłasia „čystaja Polšča". Niaŭžo-ž my ciapier jakija brudnyja? Nam tolki ŭbili ŭ haławu, što my brudnyja, što my prostyja, što našaj mowaj paludzku i skazać nia možna. Dla hetkich niedawučkaŭ treba, musić, biełaruskich panoŭ, tady-b jany ciahnuli za biełaruskaj panskaściu.

A ja skazu, što ŭsio naša z dziadoŭ-pradziedaŭ dobraje, i my pawinny daražyć im i baranić jaho, wybirajučy biełaruskich pasłoŭ.

Dzied.

Za swoj śpisak.

Z wialikimi trudnaściami, ale-tki zhodna zakončyli biełarusy pieršuju pałowu wybarnaje raboty. Śpiski kandydataŭ u Sojm i Senat užo zakončany i padadzieny ŭładzie. Ciapier tolki treba dalej arhanizawać našy siły, treba wiaści ahitacyju, kab usie biełarusy, chto žyŭ i duž, u dzień wybaraŭ 5 listapada padali swaje hałasy za śpisak № 16.

Treba adznačyć, što za pieršyja paŭtara miesiaca wybarnaje kampanii zroblena wielmi mnoha. Dawoli skazać, što ŭsie pawiety i akruhi pryniali samaje žywoje ŭčaście ŭ układańni kandydackich śpiskaŭ što kandydaty, jakija ŭpisasany pad **numaram šasnaccatym,** — heta kandydaty samaha našaha siarmiažnaha narodu, kość z kości i kroŭ z krywi jaho. Ličba biełaruskich wybarnych kamitetaŭ pa abwodach i wałaścioch hetak uzrasła, što ŭ hazecie niama ŭžo mahčymaści dawać poŭny śpisak ich: Aśnie mnoha miesca tre na heta! Dyj niama takoje wołaści, kudy-b, kali tam i niama kamitetu, nie dajšła-by biełaruskaja wybarnaja ahitacyja i biełaruskaje słowa. I my z poŭnaj wieraj hladzim u budučyniu, pierakananyja, što Biełaruski narod na wybarach skaža swajo ważnaje słowa. što zusim świadoma padaść swoj hołas za tych, kaho pradstaŭniki narodnyja na swaich źjezdach upisali ŭ kandydackija świski.

Pad toj čas, jak idzie arhanizacyja siłaŭ wioski, jak usie biełaruskija partyi ab'jadnalisia dziela supolnaje pracy, jak na śpiskach kandydataŭ bačym pradstaŭnikoŭ usich tych kirunkaŭ biełaruskaje palityčnaje myśli, što zapraŭdy majuć na mecie karyść narodu,—pad hety čas i worahi našy nia śpiać u šapku. Z adnaho boku wystupajuć «wyzwolency», apranuŭšy biełaruskuju wopratku i bałamuciačy naš narod swaimi hazetkami i adozwami, drukawanymi pa biełarusku. Dy pad biełaruskimi šatami narod chutka raspaznaje ŭkrytych palakoŭ i nie dajeć im wiery. Z druhoha boku za polskija hrošy zmobilizawalisia bandy tak-zwanych „zialanadubcaŭ" i „aktywistaŭ", jakija z rewolweraml ŭ rukach jeździać pa kraju i pahrozami starajucca zapałochać biełaruskich wybarščykaŭ, kab nie padawali hałasoŭ za swoj № 16. Urešcie pracujuć i tyja polskija partyi, jakija nie chawajuć swajej polščyny i adkryta wystupajuć, maniučysia pierakanać narod, što tolki polski pan i polski žandar mohuć dać ščaście biełarusu! A usio pry hetym kidajuć hrašyma, starajučysia dzie inakš ničoha nia wychodzie, kuplać sabie sialanskija hałasy,—usie jany jeździać na aŭtamabilach, jakija pany achwotnie dajuć i endekam i «wyzwalencam», i ŭsim, chto tolki pracuje dziela abałamučańnia biełarusa. U ŭsich palakaŭ ciapier adna meta: nia dać u Sojmie miesca zapraŭdnym biełarusam, a biełaruskimi hałasami samym pieraskočyć u deputaty.

Čym bolš wostra wystupajuć proci našaha **šasnaccataha numaru** polskija pany i ich niahodnyja najmity — „zialanadubcy", «aktywisty» i inš., tym jaśniej pawinna być kožnamu biełarusu, što imiena **za šasnaccaty numer treba nam hałasawać,** što dla polskaha panstwa i dla ŭsiasilnaje administracyi hety śpisak najbolš strašny i niebiaspiečny, što, značycca, jon zapraŭdy budzie karysny nam.

I zapraŭdy: **tolki ŭ šasnaccatym śpisku sustreniecie wy imiony wiadomych baj-**

coŭ za wolu Biełaruskaha narodu, tolki za numaram šasnaccatym idzie ŭsio świadomaje biełaruskaje hramadzianstwa, tolki hety śpisak sułać wam biełaruskija demokratyčnyja i socyjalistyčnyja našyja partyi, abjadnanyja ŭ Biełaruskim Cantralnym Wybarnym Kamitecie.

Padtrymajcie-ž jaho!

M. M.

Pa powadu pryjezdu da Wilni delehataŭ Ukraincaŭ.

Dziela niezaležnych pryčyn hety artykuł spaźniŭsia, adnak swajho značeńnia nia straciŭ.

Red.

Dawoli kinuć biehły ŭzhlad na minuŭščynu, kab zaraz ŭciamić, jak sama historyja padhatowiła i žadaje supolnaj pracy narodaŭ biełaruskaha da ukrainskaha. I Biełaruś i Ukraina kaliś ciešylisia wolnaściu. Zapraŭdy było-b ciakawaj rečaj zrabić paraŭnańnie pamiž wolnym bytam Połacka i wolnicaj Ukrainy ŭ ščaśliwiejšuju paru jaje bytawańnia. Nia doŭha adnak trywała pamyślnaść wolnych Biełarusi dy Ukrainy — zachapnaść silniejšych susiedziaŭ rupiłasia ŭziać uładu nad našymi narodami. Praŭdu treba skazać, što nia biez winy byli i sami biełarusy dy ukraincy: nie camli i nia baranili, jak pawinny byli-b, swajho samabytnaha dziaržaŭnaha istnawańnia. Tak bolšaść Biełarusi i cełaja Ukraina apynilisia pad Maskoŭščynaj. Chutka pačuli biełarusy, što być pad uładaju čužoha narodu, heta značyć najčaściej tracić swaje narodnyja siły na jaho karyść. Da hetaha dałučylisia ździeki ad maskaloŭ dy palakoŭ. Biełarusy dziela hetaha prymušany byli často baranicca na abiedźwie storany, adnak jany daloki ad taho, kab žadać jakojś pomsty tym abo hetym. Woś i ciapier z trywohaj biełarus pahladaje čeraz swajo zachodniaje wakonce na toje, što robicca ŭ sučasnuju chwilu ŭ Polščy—na toje zapraŭdu strašennaje biezhałoŭje, jakoje jošć hłaŭnaju prymietaju polskaj unutrennaj palityki. A kieščasnaja Sawieckaja Rasieja? Ci moža jana budzić u biełarusach jakojeś inšaje pačućcio, jak bol i sumu, što prapadaje kraj tak wialiki, narod tak zdolny—jak Rasieja i rasiejcy?!

Kali hetak biełarusy žadajuć dobraha susiedzkaha žyćcia nat' z Rasiejej i Polščaj, to z jakim ščyrym, bratskim a sardečnym pačućciom jany zaŭsiody witajuć bratoŭ ukraincaŭ, z jakimi nikoli narod biełaruski nia mieŭ nijakoj sporki i imieć joj nia budzie! Ale hetaha mała. Ważniej jošć toje, što pamiž histaryčnymi sudźbami abodwych narodaŭ biełaruskaha dy ukrainskaha istnuje samaja ciesnaja suwiaź i supolnaść i adnarodnaść. I biełarusy i ukraincy byli kaliś ŭ b. Rečypaspolitaj hramadzianami druhoj katehoryi, byli pasierbami Polščy... Razam my harawali, razam znosili ździek i lili słozy, niasučy dolu biespraŭnuju dziela rožnych praśladawań tak našaj narodnaści, jak relihii, Unii i prawasłaŭja. Apyniŭšysia pašla ŭpadku b. Rečypaspolitaj pad carskaj uładaj biełarusy dy ukraincy prymušany byli pieranieści strašenny hniot z boku maskaloŭ, jakija mieli metaju—pierarabić nas na čystych maskoŭcaŭ dwa našyje narody. Maskali pačali hetu durnuju dy podłuju rabotu ŭznoŭ ad relihii—zništožyli pradusim Uniju, jakaja była relihijaj niekalki milionaŭ biełarusaŭ źjadnanych ŭ uschodniaj častcy Biełarusi. Razam z našymi dziedami hety ździek niaśli Ukraincy. Paśla pryšoŭ čarod na hanieńnie na našy narodnaści i iznoŭ supolnyja kryŭdy, supolnyja słozy, supolnyja ŭzdychańnia. Woś tak da apošnich dzion Biełaruś i Ukraina ciesna zwiazany pamiž saboj—horem dy nadziejami. Biełarusy dobra wiedajuć, jak soładka žywiecca ukraincam ŭ Uschodniaj Haličynie... Ale jakujuž pomač dać može toj, chto sam zwiazany, chto sam ŭ zahonie?! Słowa často maje siłu małuju, ale kali čaławiek nadoha nia moža zrabić akramia skazać doarajo słowo, tahdy i słowo nabiraje wialikaj wahi i stajecca bytcam roŭnym zroblenamu užo čynu. Woś ciapier, kali ŭ staroj našaj stalice Wilnie my Biełarusy abdumywajem jak supolna z Ukraincami z Wołynia dy Podolščyny iści da wybaraŭ, pawažajemo swaim abawiazkom horača skazać našym miłym bratam ŭ Lwowie: **Witajcie Braty Ukraincy!** Chaj supolnaść našaj ciažkoj doli abjednaje nas da supolnaj pracy.

Piatruk Ciarpliwy.

† Dziadźka Falkiewič.

Pamior dziadźka Falkiewič.

Jašče adnaho słaŭnaha rabočaha na niwie adradžeńnia pracoŭnaha biełaruskaha naroda wyrwała śmierć z radoŭ našaha hramadzianstwa.

Wyrwała ŭ haračy pieradwybarny čas, kali praca dziadźki Falkiewiča ŭ jaho rodnym Wilenskim pawiecie była-b tak ważnaja, tak patrebna.

Nia stała biełarusa-sielanina, samaha staraha i samaha hłaŭnaha pa swajoj pracy siarod našaha sialanstwa Wilenskich akolic.

Pamior cicha i niapryŭmietna ŭ swaich rodnych Szastakach. — Čamu nia widać niešta dziadźki Falkiewiča? — nia raz prychodziła ŭ hołaŭ wilenskim biełarusam astatni čas, kali hetak mnoha byważe tut našych ludziej z nsiaje zachodniaje Biełarusi. Bywała jon kožnyju niadzielku pakažacca siarod nas, kab dawiedacca ab nawinach u sprawie adradzeńnia, »pahamanić, padbadryć, uziać nowy numar rodnaj hazetki".

A woś zdajecca ŭ „Krynicy" karotkaja sumnaja wiestka, što ŭžo niama na hetym świecie dziadźki Falkiewiča, što pajšoŭ užo hamanić ab biełaruskich sprawach z Boham i z swaimi starymi tawaryšami pa biełaruskaj rabocie —św. pam. Iwanam Łuckiewičam i druhimi.

Pamior cicha i niaprykmietna ŭ swaich rodnych Szastakach. Nie mahło wilenskaje hramadzianstwa pasłać swajho pradstaŭnika na chaŭtury złažyć pamieršamu swaju pašanu i padziaku, raźwitacca z dziadźkam Falkiewičam pierad astatnaj. wiečnaj parožaj.

I ŭžo nie pakažacca jon bolej ni siarod nas u Wilni, ni siarod swaich bratoŭ-sialan u m. Turhelach— z niazmiennym kastylkom u rukach, z žywyma wačyma na chudym twary, z bodrym słowam u enerhična składzienych wusnach.

Szmat chto z biełaruskich pracoŭnikoŭ usiaje Biełarusi znaŭ asabista wilenskaha dziadźku Falkiewiča. Szmat chto z zakinutych ciapier losam dalokadaloka ad Wilni pracawaŭ z im u roznym palityčnych i hramadzkich ustanowach i arhanizacyjach. I tym žałaśniejšaja wieska raźlacicca skroź, dzie bjecca choć

adno, lubiačaje swoj rodny pracoŭny narod, biełaruska e serca.

Jaho daŭniejšym žywym tawaryšam, u pieršy čarod hramadzianinu Antonu Łuckiewiču, naležycca zrabić i astatniuju acenku jaho pracy na niwie adradžeńnia.

My pierad świežaj mahiłaj dziadźki Falkiewiča možam tolki skazać, swaim i čužym:

— Hladzicie! Woś jana zapraŭdnaja abudžanaja da światłomaści sielanskaja Biełaruś. U mužyckim kaptanie, z mazalami na rukach, u biednaści i niastatkach, ale z mocnaj wieraj u swaju lepšuju budučyniu.

Dziadźka Falkiewič nia byŭ wučonym intelihentam, nie ad knižki i wiedańnia historyi padyjšoŭ da adradžeńnia Baćkaŭščyny, nia šukaŭ pismiennickaj ci ministerskaj sławy ŭ biełaruskim ruchu.

Nie—sielanski rozum i niadola pracoŭnaha čaławieka ŭźwiali jaho na šlach zmahańnia za prawy pakryŭdžanaha biełaruskaha naroda. Dosyć było jamu pryhledzicca da pracy wilenskich swiadomych biełarusaŭ, pačuć ad ich swajo rodnaje słowa, jak jon uwieś addaŭsia sprawie adradžeńnia. Addawaŭ jon kožnuju wolnuju časinku ad pracy ŭ haspadarcy. Nia zważaŭ na toje, što biednaść zaminała hetaj pracy (daŭhi čas nia mieŭ nawat swajho kania), nie zważaŭ na toje, što jaho, katalika, praklinaŭ za biełaruskaść i rabiŭ jamu roznyja prykraści ksiondz ichnaj dararaczi—endek polonizatar, nie apaŭ ducham, paciarpieŭšy ad kožnaha nowaha wajkowaha nachodu.

Z zadziŭlajučaj ćwiordaściu i bodraściu išoŭ swaim šlacham dziadźka Falkiewič. Nawździŭ dobra ŭświedamiŭ siwaju ŭłasnuju sialanskuju siamju: jaho darosłaja dačka, wiaskowaja dziaŭčyna, moža być prykładam świadomaści dla mnohich wučonych, intelihenckich biełaruskich dziaŭčat. Uświedamiŭ swaju wakolicu. Padniaŭ mnohich. Umieŭ padniać duch u sraich susiedziej sialan u samy ciažki čas nacyjanalnaha i socyjalnaha ciśku.

— „Swińniu zahoniać, i to musiać wypuccić",—kazaŭ jon swaim prostym, niakniżnym, ale wobraznym słowam, — „a my-ž narod... my nia možam być cionhle swińniami ŭ panoŭ!".

I woś pamior dziadźka Falkiewič. Moža supakoicca pan... Nia prydziecca i ksiandzu-endeku wyhaniać „hetaha podłaha Falkiewiča", z biełaruskaj kantyčkaj z kaściołu.

Ale chaj wiedajuć, što spakoj ichny nawieki zahublen dziadźkam Falkiewičam. Pamior adzin dziadźka Falkiewič—jaho pazycyju zajmajuć mnohija nowyja dziadźki Falkiewičy: „my-ž narod!"

Dziadźka Falkiewič byŭ adnej z pieršych łastawak.

Chaj-ža jaho dušaćka łastaŭkaŭ lataje i nad budučaj biełaruskaj pracaj.

Puchom jamu ziamielka.

Jaho tawaryš.

SIALANIE! Damahajciesia swaich škoł u rodnaj mowie. Sastaŭlajcie pryhawary ab adčynieńni biełaruskich škoł. Źwiartajciesia za paradaj i zapamohaj da Biełaruskaj Cantralnaj Szkolnaj Rady. Pamiatajcie, što ŭ aświecie—naša moc.

Dawoli bałamuctwa.

Usio čaściej arhanizacyi „Wyzwaleńnia", kudy pałakom udałosia zaciahnuć bałamuctwam i biełaruskich sialan, pačynajuć raspadacca, a praświatleŭšyja ludzi dałučajucca da Biełaruskaha Cantralnaha Wybarnaha Kamitetu.

Hetymi dniami staršynia adnaje z hetkich arhanizacyjaŭ u Lidčynie, hr. Świetawastokaŭ, uračysta adroksia ad „Wyzwaleńnia" na źjezdzie delehataŭ ad pawietaŭ Lidzkaha wybarnaha akruhu. Ciapier hram. Świetawastokaŭ pieradaŭ u Kamitet naš 23 „cegiełki na budowę Polski ludowej"—kwitki na zbor hrošy na wybarnuju ahitacyju „wyzwalencaŭ", kožyn na 200 mar.

„Wyzwolenie" moža ich zabrać u pamiaščeńni Biełaruskaha Cantralnaha Wybarnaha Kamitetu, Wilnia, Wilenskaja 12, kw. 6.

Z Hłybokaha, dzie była dawoli mocnaja arhanizacyja „Wyzwaleńnia", nas pawiedamlajuć, što staršynia jaje, hr. Hajka, hetak sama adrosia ad tych, chto jaho dahetul bałamuciŭ.

Jak treba wuczyć apiakunoŭ.

Paśla suświetnaj wajny wierchawody sučasnaj Antanty serwskim dahaworam učynili dla Turcyi strašennuju kryŭdu, padzialiŭšy turecki narod na drobnyja častki, a hetyja častki ŭziaŭšy pad swaju apieku. Paśla hetaha dahawora Turcyja pierastała istnawać jak dziaržawa, z čym nia moh zhodzicca turecki narod i pawioŭ adčajanna baraćbu. Na čale wojska, jakoje zhurtawałasia ŭ prawincyi Anhora, staŭ Kiemal-paša. Raźbiŭšy zusim hrekaŭ Kiemal staŭ uhražać Bałkanam, a mo' nawat i spakoju Eŭropy i pakryžawaŭ usie chitryja plany Antanty.

Ustrywožyłasia Antanta, adrakłasia ŭžo ad sierwskaha dahawora, pačała łačycca starymi lekami—kanferencyjami, ale niama rady,—turecki narod rašuča patrabuje swajej niezaležnaści i niepadzielnaści.

Pieradwybarnaja praca u Dzisienszczynie.

Narešcie i ŭ našaj mnohapakutnaj Dzisienščynie ŭzialisia za pradwybarnaju pracu. Robiacca schodki, zakładajucca kamitety, adnym słowam— pračyhajucca. Prawadyrami ruchu najbolš zjaŭlajecca taja źmieńka wiaskowaj intelihencii, jakaja zastałasia išče ŭ rodnaj chacie. Sialanstwa duža prychilna adnosicca da swaich prawadyroŭ i jość nadzieja, što padtrymajeć u hety wialiki čas — u wybarach. Szkoda tolki, što Centralny Kamitet nie parupiŭsia prysłać swajho ahitatara. Nawat u takim značnym punkcie, jak m-ka Łužki i to da hetaha času nie zahlanuŭ ni adzin biełaruski ahitatar. Sialanie, Zalesja i Hermanowičy, Plisa heta hminy najbolš zaludnienyja prawasłaŭnymi biełarusami i ŭ hetych miejscach možna śmieła spadziawacca, što praca marna nie pahinieć. Nawat „wyzwalency" i to tut nia majuć razmachu, nia hledziu-

čy na ich sałodkija pramowy, bo narod u kožnym takim „wyzwalency“ bačyć pierš na pierš pana. I jak raz hety punkt, centr pawietu, zastaŭsia abojdzienym Biełaruskim Cantralnym Wybarnym Kamitetam. A pradstaŭnik patrebien abawiazkowa. Samy ščyry biełarus nia moža wiaści praduktyŭna swaju pracu nia majučy na rukoch adpawiednaha materjału i nia buduču połna aznajomlany z tym, što robicca i dumajecca ŭ centry. Aproč hetaha pradstaŭnik centru patrebien i dziela taho, kab uzniać duch, padlić enerhii ŭ dušu tutejšych pracaŭnikoŭ. Možna spadziawacca, u wymianienych wyšej hminach, takoha darahoha hościa z Wilni spatkajeć na miejscy bahataja siamiejka pracaŭnikoŭ, jakaja, straciŭšy nadzieju abačyć jaho, uziałasia za pracu sama.

Nia treba nawat kazać, što da hetaha času ŭ nas na Dzisienščynie horš jak dzie adbiwaŭsia ŭcisk polskaj ułady i za dwa hady polskaha panawańnia hety ŭcisk zrabiŭ toja, što nichto nia choča pawieryć, što pierad wybarami možna hawaryć śmieła i dziela hetaha tutejšyja pracaŭniki robiuć swaju rabotu cicha niewialikimi schodami pa miastečkach i wioskach. Čužy čaławiek, pryjechaŭšy ad Cantralnaha Kamitetu mohbn skirawać pracu hłybčej i śmialej i sialanskaja masa hladzieła-b na jaho, jak na swajho zastupnika na wypadak napadu ŭłady.

I dziela taho ad usich tutejšych pracaŭnikoŭ ja zwaračawajusia da Centralnaha Kamitetu dać nam na tydzień choć adnaho arhanizatara na čatyry hminy. Chaj jon padtrymajeć nas a my jaho! Času da wybaraŭ nia duža mnoha. I raspačali my tut jaje ŭ našym hłuchim kutku nia rana, dyk treba rupicca, što da wyzwalencaŭ, dyk chaj jany nadta nia chwalucca my jašče sprawimsia. Možna nawat i ciapier skazać, što tych kaho jany da hetaha času padbuchtoryli swajej ziamloj i wolej, pačuŭšy ruch swoj rodny pierachodziuć da nas.

Prawyja polskija partyi ŭ nas susim nia majuć chodu i henuju ahitacyju wiaduć kuplenyja panami zdradniki narodu, jakija ŭ nas nia mohuć dabicca ŭwahi nia tolki dla partyi, ale i dla swajej asoby. Kupiać chiba ciomny element za hrošy. Bolš świadomyja pojduć usie za nami. Z pašyreńniam biełaruskaha ruchu «sonca wyzwaleńnia» pačynajeć pa trochi ciamnieć, čym bolš narod pačnie razumieć, što ichnyja abiacanki (wyzwalencaŭ) jość tolki adna pieradwybarnaja ahitacyja i što jany ŭsiaho dajuć tak mnoha sialanam tolki, kab mužyki dali za ich swaje hałasy usia wioska pojdzie nie za polskuju partyju „Wyzwolenie“, a za C. Bielar. K-t. jaki wyzwalić ad hetaj partyi polskich paŭpankoŭ i inšych čužych apiekunoŭ. A dziela hetaha treba ahitataraŭ i literatury, jakoj u nas pakul što mała. Čym skarej tym lapiej.

Janka Baškir.

Biełarusy!

Usiudy zakładajcie swaje wybarnyja kamitety. Rabić wam heta dazwalaje wybarny zakon, jaki dajeć wam poŭnuju swabodu arhanizacyi ŭ sprawie wybaraŭ.

Da nas pišuć.

GUDACISZKI, Śwjanc. paw.

5 kastryčnika „wyzwalency“ sklikali tut mitynh. Sabrałosia bahata narodu, ŭ tym liku mnoha starwieraŭ. „Wyzwoleniec“ pryjechaŭ pa-pansku: na aŭtamabili, dyj zrazu pačaŭ samym niahodnym sposabam beścić blok nacyjanalnych menšaściej i biełaruski cantralny kamitet. Pramaŭlaŭ jon pa maskoŭsku. Kali skončyŭ swajo, dyk adzin starawier i pytajecca: „Dajcie mnie, panie, adkaz na dwa pytańni: 1) čamu heta wy jeździcie na aŭtamabili ŭ čyrwonych bocikach, dy z ciełymi ryčkami, a našy aratary—z mazalami dy piechatoj, jak apostały codziać? 2) čamu wy narakajecie na ziamielny zakon i na wajskowuju kalanizacyju, kali partyja „Wyzwalenie“ siedziučy ŭ Sojmie, sama-ž padała za jaho swoj hołas?“ „Wyzwoleniec“ z swaim aŭtamabilem nia wiedaŭ, što na heta adkazać, a uzburany narod ściahnuŭ jaho z bočki i wyhnaŭ won. Usie sabranyja pastanawili, jak adzin, hałasawać za numer šasnaccaty i namaŭlać da hetaha druhich.

Świedka.

Mitynh u Budsławie.

U hety paniadziełak 9. XI u Budsławie byŭ wialiki kirmaš. Pahoda była dobraja, ludzi ŭžo padrabilsia trochu, a dziela hetaha nazježdžałasia ich jak nikoli. U hety dzień pryjechali k nam dwa našyja biełaruskija dziajačy: ks. Adam Stankiewič i inžynier Aŭsianik. Pieršym trymaŭ mowu ks. Stankiewič, jaki horača abrysawaŭ sučasnaje palityčnaje pałažeńnie u Polšč y, abrysawaŭ toja kurtatoje prawa, jakoje doruć nam apiekuny. Pryzywaŭ złučycca supolnymi siłami biaz roznicy wiery, bo wiedama, što my ŭsie tutejšyja jak kataliki, tak i prawasłaŭnyja jość biełarusy i pawinny hałasawać za śpisak № 16, kandydaty jakoha wystaŭleny na zjezdzie samymi sialanami i jakija ŭ praciahu niekalkich hadoŭ užo wyjawili siabie jak pieradawyja pracaŭniki našaha sialanskaha narodu. Dalej ks. Stankiewič hawaryŭ, a samaj technicy wybaraŭ, pryzywaŭ być na staražy, bo našyja worahi buduć bałamucić narod, kab tolki našych hałasoŭ było mienš.

Paśla wystupiŭ inžynier Aŭsianik, jaki dapoŭniŭ nekatoryja pytańni, zakranutyja ks. Stankiewičam, i z asobym naciskam zastanawiŭsia na sučasnaj kalanizacyi našych ziamiel palakami, zastanawiŭsia na tym ucisku i biespraŭi jaki loh usiej siłaj na nas — sialan. Hawaryŭ dość adwažna i wostra, što padabałasia i padbadryła naš zabity, zapŭžany narod. Mowa heta, jak nia treba lepš, prabudziła zasnuŭšyja myśli ŭ našych sialan, usie dobra zrazumieli, što my majem usie zakonnyje prawy, kab roŭnymi z palakami na swajoj ziamli, što ščaścia naša ŭ našych rukach i što hałasujučy za śpisak №16, za swaich pradstaŭnikoŭ, my zmožam wyjści na swoj šlach, adwajawać ziamlu i prawy, mieć swaje samaŭrady i aŭtanomiju.

Pa pramowach ludzi razyjšlisia duža zadawolenyja paklaŭšysia ŭsie, jak adzin hałasawać za swaich pasłoŭ, wystaŭlenych pa śpisku № 16.

Alaksandr Puško.

Z biełaruskaha wybarnaha ruchu.

Sława Mirskamu Kamitetu!

Hminny Mirski Wybarny Kamitet zasnawaŭ u swaej hminie 32 biełaruskich wybarnych kamitetaŭ. Samyja hłuchija kuty dastajuć biełaruskuju literaturu, aświadomleny u wybarnych sprawach i družna stajać za spisak № 16.

Biełarusy budziacca.

U wioscy Załužža Haradziejskaj hm., Nawahrudzkaha pawietu, sialanie na schodcy, pačuŭšy rodny biełaruski poklič, zništožyli da 25 paświedčaniaŭ polskich partyjaŭ „Rad ludowych", i „Wyzwalenia".

Bielaruski Wybarny Kamitet na hor. Wilniu.

8 kastryčnika na mitynhu biełarusaŭ wybarščykaŭ u Wilni byŭ wybrany Wybarny K-t u skład jakoha ŭwajšło siem siabroŭ i piać kandydataŭ. Wybranymi byli: Bindziuk, Hapanowič, Stankiewič, Pietkiewič, Sienkiewič, Małafiejeŭ, Wałejša, Mankiewič, Kančeŭski, Arechwa, Trepka i Kiepiel.

Pieradwybarnaja swaboda.

Niščać biełaruskija hazety. Z Brasława pawiedamlajuć, što ni adna biełaruskaja hazeta nie dachodzić da ich. Kožnaha nomieru „Biełaruskaha Zwonu" pasyłajecca pa 27 adrasoch.

U Horadzienskaj hminie, z metaj napužać nasialeńnie, palicyja robić paŭsiamiesna wobyski. Byli wypadki, što pry daprosach bili.

Kandydaty ŭ Sojm i Senat ad Bloku (chaŭrusu) Nacyjanalnych Mienšaściej.

Bielski akruh.

1) Jakawiuk Siamion, 2) Branski Isaak, 3) Fiedaruk Uładzimir, 4) Harthland Apalinary, 5) Mališeŭski Ad., 6) Jakimowič Mikałaj, 7) Rašt Lipa, 8) Jarašewič Janka,

Lidzki akruh.

1) Anton Aŭsianik, 2) Symon Rak-Michajłoŭski, 3) Izrael Rubinštejn, 4) Uładzimir Kalasinski, 5) Symon Karol, 6) Izrael Gordon, 7) Jazep Haŭrylik, 8) Zinaida Asipowič, 9) Iwan Tarčeŭski, 10) Adam Stankiewič, 11) Flehont Wałyniec, 12) Anton Sieńka, 13) Jazep Han, 14) Alaksandar Makarewič.

Nawahrudzki akruh.

1) Michał Kachanowič, 2) Fabijan Jaremič, 3) Bazyl Rahula, 4) Doktar Jakub Wyhodzki, 5) Stučynski, 6) Jury Sabaleŭski, 7) Jazep Sznarkiewič, 8) Uładzimir Łabocki, 9) Anton Leanowič, 10) Hleb Sawicki, 11) Jan Wadziejka.

Wilenski akruh.

1) D-r Jakub Wyhodzki, 2) Jazep Turkiewič, 3) L. Kruk, 4) Wiačesłaŭ Bahdanowič, 5) Adolf Hardon 6) Anton Aŭsianik, 7) Zak, 8) Alaksandar Kolner.

Pinski akruh.

Pieršaje i čaćwiertaje miescy zajmajuć biełarusy, a rešta miesc padzielena miž ukraincami i žydami.

Horadzienski akruh.

Pieršym na śpisku idzie biełarus Siarhiej Baranaŭ, druhoje, treciaje i čaćwiertaje padzielena miž rasiejcami i žydami; dalej iduć biełarusy i starawiery.

Świancianski akruh.

1) Ks. Adam Stankiewič, 2) Miatła Piotra, 3) Żełnin Karp, 4) Samazwanaŭ Żmitra, 5) Ażachoŭski Uładzimir, 6) D-r Wyhodzki, 7) Dziewiacień, 8) Kalinka Mikałaj, 9) Łazaraŭ Symon, 10) Łaŭrynowič, 11) Łuška Stanisłaŭ, 12) Łukijanionak Ihnat.

Zasnawany Biełaruskija Wybar. Kamitety.

U Horadzienskim pawiecie.

Wioska Latki	Wioska Wiercyliški
„ Struhi	„ Beršty
Mias ka Skidziel	„ Harkowičy
Wioska Alekšycy	„ Dubno
„ Bierastawica	„ Baranowa
„ Kawali	„ Łaša
„ Jarmoličy	„ Łazy
„ Żydomla	

U Sakolskim pawiecie.

Wioska Wierchnies	Wioska Syrožkawa
„ Knyšewičy	„ Nowinki
„ Słoja	Mias-ka Sakołka
„ Sukowičy	Wioska Krap'ūna
„ Pirażki	„ Ostrowa
„ Wiraŭlany	„ Hierasimowičy
„ Harkowičy	„ Chilmeny
„ Kazłoŭ-Łuh	„ Derbasna
„ Nowaje-Traścianoje	Mias-ka Nowy-dwor

U Nawahrudzkim pawiecie.

Mias-ka Niahniewičy	Wioska Cyryn
Wioska Pahor'je	Mias-ka Hirec
„ Aćukiewičy	„ Rajca
„ Zapolle	„ Haradzišča
„ Swarotwa	„ Wsiclub
„ Siečiewičy	

U Świencianskim pawiecie.

Wioska Rybaki	Mias-ka Wojstomy
Mias-ka Żodziški	

Siałanie! Tolki rodnaja škoła nawuča i aświadomić wašych dziaciej. A ŭ świadomaści naša moc. Dyk źbirajciesia, kłapaciciesia i damahajciesia rodnych škoł, bo wašych wučycialoŭ zmusili pajechać u Krakaŭ na kursy i ciapier ab škole niama kamu padumać. Hady prachodziać, dzieci rastuć niewučami, a škoł nie dajuć i jakija jość starajucca začynić.

Dyk sastaŭla'cie pryhawary, hramadoj trebujcie biełaruskich škoł! Aświeta — najlepšaje aružža ŭ zmahańni z worahami pracoŭnaha narodu i našaje Baćkaŭščyny.

Z Wilni.

Samawola.

Siarod najmienš pawažnych endekaŭ jość tut p. Perkowski małodšy. Maje jon swoj dom na wuhle w ul. Królewskoj i św. Anny. Niadaŭna jon dawiedaŭšysia, što ŭ jaho domie žywieć biełaruska, kali treba było padać u kamisaryjat ci inuju kancelariju spis žycharoŭ swajho domu, samawolna ŭpisaŭ jaje jak polku.

Kališ polskije pany ŭ Wilni zrazumiejuć, što panščyna užo minawała i nikoli bolš nia wiernicca.

Biełaruskaja wiečaryna ŭ Maładečynie.

8-ha kastryčnika ŭ Maładečynie družynaj Wilenskich artystaŭ-biełarusaŭ była arhanizowana wiečaryna. Pastaŭlena była „Niaskončanaja drama" F. Alachnowiča. Wielmi pažadana było-b, kab nazwanaja družyna artystaŭ zahlanuła, na hety pieradwybarny čas, u bolš hłuchija kuty Biełarusi jak Pinščyna, Lidčyna, Nawahrudčyna.

U Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii.

Wyznačanyja sesii ŭstupnych ekzaminaŭ skončylisia 30 Wieraśnia, ale dziela taho, što da samaha apošniaha momantu padwoziać dziaciej z wioski, Pedahahičnaja rada wyrašyła praciahnuć pryjmo ŭwa ŭsie klasy da kanca, pieršaje čwierci (pryblizna da 1 listapada).

Ustupnyja ekzaminy buduć ciapier adbywacca adnačasna z usich pradmietaŭ u aby jaki dzień, jak tolki buduć žadajučyja pastupić u himnaziju.

Dziela hetaha stworany dźwie pastajanyja ekzamienacyjnyja kamisyi adna dla pastupajučych u VI-VIII kl. na čale z p. Trepkaj, a druhaja — dla pastupajučych u I-V kł., na čale z p. Ziankiewičam.

Zajawy prynimajucca štodnia ŭ himnazii (Wostrabramskaja, № 9.)

Wobysk u hr. Turkiewića, biełaruskaha kandydata ŭ Sojm pa Wilenskamu wokruhu, zrabiła Wilenskaja palicyja z 9 na 10 kastryčnika, zabraŭšy usiu biełaruskuju literaturu.

Niebywały ździek

U Radaškowičach Wialejskaha pawietu Biełaruskaje Tawarystwa Szkoły pasła biazupynnych prośbaŭ i ciažkaha zmahańnia z roznaj farmalistykaj polskich ustanoŭ i pieraškodami, wymantačyła ŭrešcie kancesiju na Biełarusk. himn. Naniali pamieškańnie, sabrali mebli. Ale niaŭzabawie školny inspektar adniaŭ mebli, a pamiaškańnie zaniała palicyja. Praz jakiś čas Biełar. himnazija naniała dom, ale i tut doŭha nie pasiadzieła—štab 30 bataljonu polskich wojsk, nie zważajučy na pratesty, razhniazdziŭsia ŭ domie i himnazija znoŭ apynułasia na wulicy. Urešcie hetaj wosieniaj na zapracawanyja sialanskija hrošy ŭdałosia razdabyć pamieškańnie i ŭsie školnyja pryłady. Zapisałasia šmat akaličnaj moładzi, zjechalisia wučyciali i pačalisia zaniatki,—zaharełasia wohnišča rodnaj aćwiety. Pierapałochalisia pany! I puścili ŭ chod swaju pahanuju moc — wyhaniajuć ciapier Biełaruskuju himnaziju z trećciaha prystanišča, kab tudy pamiaścić swoj wybarny kamitet. We chto ahituje za naš biełaruski śpisak, bo jaki-ž aćmiełŭšy, pasła ŭsiaho hetaha, pojdzie hałasawać za polskuju partyju.

Zbor achwiar na karyść dziaciej-sirot biełaruskaha prytułku ŭ Wilni adbudziecca ŭ niadzielu 15 kastryčnika.

Biełaruski Kamitet pomačy paciarpieŭšym ad wajny maje dazwoł na źbirańnie achwiaraŭ ŭ hety dzień ad 9 hadziny ranicy da 11 hadziny ŭ wiečary pa wulicach Wilni, teatrach, kino, restaranach i h. d.

Na hety zbor Kamitet pakładaje wialikija nadziei, wieručy, što wilenskaje biełaruskaje hramadzianstwa prymie čynnaje ŭčaście ŭ zbory swajoj pracaj i dapamoža, jak i ŭsie ŭ Wilni ludzi dobraj woli, padtrymać swaimi achwiarami-składkami biednych sirot, dawiedzianych sučasnaj darahoŭlej da štodziennaha niedajadańnia.

Zapis zborščyc-kaŭ adbywajecca ŭ Kamitecie (Wostrabramskaja, 9), štodnia ad 2 da 5 hadziny.

Kamitet.

Achwiarujcie na karyść biełaruskich biednych dzietak.

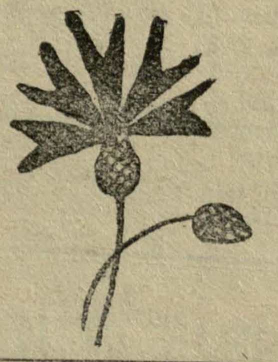

Achwiarujcie na karyść biełaruskich biednych dziaciej.

Biełarusy!

U kožnym abwodzie wybirajcie ad siabie u wybarnuju kamisiju swajho dawieranaha (męža zaufania). Wybranaha prysyłajcie u Bieł. Cantr. Wybarny Kamitet. Tut waszy dawieranyja atryma-

juć zaświedczańnia i u czas hałasawańnia buduć mieć prawa (ordynacja wyborcza, Art. 63) być prysutnymi u wybarnaj kamisii. Zrabić heta treba abawiazkowa, bo inaksz worahi naszy pryczyniać nam mnoha kryudy. Wy pawinny baczyć u czas wybarau usio na swaje woczy!..

Adrasy Biełaruskich Wybarnych Kamitetaŭ.

Centralny Wybarny Kamitet. Wilnia, Wilenskaja № 12.
Akružny wybarny Kamitet na Nawahrudzki akruh, Baranawičy, Paštowaja 66.
Akružny Wyb. K-tet na Lidzki akruh, Lida, Legionowaja wulica № 1.
Akružny Wyb. Kamitet na Haradzienski akruh, Horadnia, Paŭnočnaja wul. № 7.
Akružny Wybarny Kamitet na Biełastocki akruh, Waŭkawysk, Piaskowaja wul. № 14.
Nawahrudski Pawietawy wyb. Kamitet. Nawahrudak, Wialiki rynak № 14.
Bielski Pawietawy wybarny K-tet. Bielsk, Litoŭskaja wul. № 30.
Nieświžski Pawietawy wyb. Kamitet. Nieświž, Albianskaja wul. № 30.
Słonimski Pawietawy wyb. K-t. Słonim, Abałoń 42.
Pružanski Pawietowy wyb. Kamitet. Pružany.
Staŭpiecki Pawietawy wyb. Kamitet. Staŭpcy.
Aŭhustoŭski Pawietawy wyb. Kamitet- Aŭhustowa.
Sakolski Pawietawy wybarny K-tet. Sakołka.
Sejnski Pawietawy wyb. Kamitet. Sejny.
Łuniniecki Pawietawy wyb. Kamitet. Łuniniec, Caskoŭny zauł. № 2.
Wialejski Pawietawy wybarny Kamitet. Wialejka.
Rudominski Hminny Kamitet, m. Rudomina, Wilenskaha paw.
Szarkaŭski Hminny K-tet, m. Szarkaŭščyna Dziśnienskaha paw.
Dokšycki Hminny wyb. K-tet, Dokšycy, Duniławiekaha paw.
Zabreski Hminny Wybar. K-t. m. Zabrežje, Wałožynskaha paw.
Hančarski Hmin. Wybr. K-t. Wioska Hančary, Lidzkaha paw.
Bielicki Hmin. Wybar. K-t. Wioska Zblany Lidzkaha paw.
Orlanski Hmin. Wybar. K-t, m. Orla, Lidzkaha p.
Rakankoŭski Hmin. Wybar. Kamitet. Wioska Rakaščy Lidzkaha paw.
Budsłaŭski Hminny Wybarny Kamitet Budsłaŭ, Duniławickaha paw.
Niehniewicki Hminny Wybarny Kamitet, wioska Niehniewica, Łuninieckaha paw.
Szčorsaŭski Hminny Wybarny Kamitet, w. Szčorsawa, Łuninieckaha paw.
Lubčanski Hminny Wybarny Kamitet, wioska Lubčany, Łuninieckaha paw.
Usielubski Hminny Wyb. Kamitet, wioska Usieluby Łuninieckaha paw.
Horodečenski Hminny Wybarny Kamitet, wioska Horedečna, Łuninieckaha paw.
Kašeleŭski Hminny Wybarny K-t, wioska Kašelewa, Łuninieckaha paw.
Listapadzki Abwodawy Wybarny Kamitet, wioska Listapady, Ašmianskaha pawietu
Zaprudzki Abwodawy Wyb. K-t, wioska Wialikaje Zaprudździe, Ačmianskaha paw.
Kaščelicski Abwodawy Wybar. Kamitet, w. Kaščeličy, Ašmianskaha paw.
Starynkaŭski Abwodawy Wyb. K-t, wioska Starynki, Ašmianskaha paw.
Hańkowicski Abwodawy Wybarny K-t, m. Hańkowičy, Ašmianskahe paw.
Kudziaŭščynski Abwodawy Wybarny K-t, wioska Rudziaŭščyna, Ašmianskaha p.
Wysokaŭski Abwodawy Wyb. K-t, wioska Wysokaje Ašmianskaha p.
Małozaprudzki Abwodawy Wybarny K-t, Małoje Zaprudździe, Ašmianskaha p.
Pahostski hminny kamitet, Pahost, Dziśienskaha paw.
Iodski hminny wybarny k-t, Dziśnienskaha paw.
Radaškoŭski Wybarny K-t na miesta i hminu, m Radaškawičy, hmina Wialejskaha pawietu.
Słabodzki Hminny Kam., Brasłaŭskaha paw.
Leonpolski hminny wybarny k-t, Dziśnienskaha paw.
Drujski hminny wybarny k-t, Dziśnienskaha paw.
Pawiacki Abwodawy wybar. k-t, Dziśnienskaha paw.
Miorski hminny wybarny k-t, Dziśnienskaha paw.
Čereski hminny wybarny k-t, Dziśnienskaha paw.
Łužecki hminny wybarny k-t, Dziśnienskaha paw.
Wojstamski hminny wybarny k-t, Świancianskaha paw.
Žodziśski hminny wybarny k-t, Świancianskaha paw.

Pieršaja Wilenskaja Biełaruskaja Himnazija

(Wostrabramskaja wul., № 9.)

Zasnawana u 1918 h. **Zasnawana u 1918 h.**

Himnazjia istnuje u składzie 8 poŭnych kłasaŭ (čatyry małodšych majuć paralelnyja klasy).

Nawuki wykładajucca na biełaruskaj mowie ŭ abojmie himnazii humanistyčnaha typa z abawiazkowymi mowami niamieckaj i łacinskaj.

Pryjmo dziaciej ŭwa ŭsie klasy praciahnuta da 1 listapada (najabra).

Zajawy pryjmaiucca i spraŭki dajucca ŭ kancelaryji himnazii štodnia ad 9 h. ranicy da 2 hadz.

Ustupnyja ekzamieny adbywajucca ŭ aby jaki dzień sa zhody pastupajučych i staršyń ekzamienacyjnych kamisyjaŭ (dla pastupajučych u I-V kl.—p. Ziankiewič, a ŭ VI- VIII kl. p. Trepka).

Redaktar-Wydawiec U. Znamiaroŭski. Drukarnia „DRUK", Subač 2.